

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

POLICJANCI ZLIKWIDOWALI KOLEJNĄ DZIUPŁĘ

Data publikacji 25.11.2015

23-letniego Konrada Ł. zatrzymali kryminalni z wołomińskiej komendy. Na terenie jego posesji pod Wołominem, policjanci ujawnili karoserię oraz podzespoły hybrydowej toyoty yaris skradzionej kilka dni wcześniej na warszawskim Bemowie. Oprócz tego samochodu na policyjnym parkingu funkcjonariusze zabezpieczyli również hondę civic, mazdę CX-5, dostawcze renault oraz części innych pojazdów, w celu przeprowadzenia specjalistycznych badań mechanoskopijnych mających na celu sprawdzenie legalności ich pochodzenia. Mężczyzna już usłyszał zarzuty ukrycia pojazdu pochodzącego z przestępstwa kradzieży.



Zabezpieczone pojazdy



Zabezpieczony pojazd



Zabezpieczone pojazd

Kilka dni temu kryminalni z Wołomina udali się na terenie jednej z posesji pod Wołominem, gdzie miały być przechowywane pojazdy i części samochodowe pochodzące z kradzieży. Już wstępna kontrola i sprawdzenie znajdujących się tam pojazdów i części wskazywała, że mogą one pochodzić z przestępstwa.

Dwa pojazdy honda civic i mazda CX-5 posiadały wyraźne ślady ingerencji w pola numerowe, dodatkowo ich dokumenty wskazywały, że mogły zostać zarejestrowane, a tym samym zalegalizowana na tzw. „słupów”. Sprawdzenie kolejnego pojazdu, dostawczego renault wykazało, że w jego części ładunkowej znajdują się elementy nadwozia i części pochodzące z toyoty yaris, z częściowo usuniętymi numerami identyfikacyjnymi. W części ładunkowej innego dostawczego samochodu, policjanci ujawnili karoserię hybrydowej wersji toyoty yaris z wyciętym numerem VIN. Na podstawie dodatkowych oznaczeń policjanci ustalili, że pojazd ten został skradziony kilka dni wcześniej na warszawskim Bemowie.

Funkcjonariusze zabezpieczyli na policyjnym parkingu nie tylko ujawnioną toyotę, lecz również hondę, mazdę, dostawcze renault oraz inne części samochodowe, w celu przeprowadzenia specjalistycznych badań mechanoskopijnych mających na celu sprawdzenie legalności ich pochodzenia.

Wczoraj policjanci zatrzymali 23-latkę, który ukrywał się od chwili ujawnienia na jego posesji skradzionej toyoty i innych pojazdów, co do których zachodziło podejrzenie, że pochodzą z przestępstwa. Konrad Ł. już usłyszał zarzuty ukrycia

pojazdu pochodzącego z kradzieży. Policjanci ustalą jeszcze, czy zabezpieczone przez nich inne pojazdy i elementy samochodowe też mogą pochodzić z kradzieży. Całość materiałów trafi teraz do sądu, który zadecyduje o wymiarze kary jaką zostanie objęty 23-latek. Grozić mu może nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

ts/ij